

Po ostatniej w tym roku przerwie reprezentacyjnej, wracamy do rozgrywek ligowych. Dla Giallorossich rozpoczyna się najciekawszy, pod względem przeciwników, etap walki o ligowe punkty. Do pierwszej odsłony dojdzie już w niedzielę, gdy podopieczni Spallettiego zmierzą się na wyjeździe z Atalantą. I podczas gdy tym najbardziej medialnym spotkaniem kolejki będą derby Mediolanu, to jednak w Bergamo dojdzie do najciekawszej potyczki ze względu na formę drużyn i tabelę. Na Atleti Azzurri d'Italia zmierzą się bowiem ekipy, które zdobyły w ostatnich tygodniach najwięcej punktów. Zapowiada się arcyciekawa potyczka.

Niedzielny pojedynek będzie 109 zespołów w najwyższej klasie rozgrywkowej. 51 z tych meczów wygrali Giallorossi, 23-krotnie lepsza była Atalanta, a 34 razy zespoły dzieliły się punktami. Jeśli chodzi o pojedynki na Stadio Atleti Azzurri D'Italia, nieznacznie przeważają Nerazzurri. Zespół Atalanty wygrał u siebie 18 razy przy 17 zwycięstwach Romy. Giallorossi nie przegrali w Bergamo od 26 lutego 2012 roku, gdy pod przywództwem Luisa Enrique polegli tam w stosunku 1-4. Potem jednak drużyny spotykały się trzy razy. W sezonie 2013/2014 mecz zespołów zakończył się remisem, a bramkę dającą punkt zdobył, w doliczonym czasie gry, Strootman. W kolejnych spotkaniach Roma wygrała 2-1 i zremisowała 3-3. I to właśnie ten ostatni mecz spędzał długo sen z powiek graczom i kibicom. Stracone punkty w Bergamo miały wpływ na końcowy wynik sezonu, gdzie Giallorossim zabrakło dwa oczka do wyprzedzenia Napoli. Zespół Spallettiego prowadził szybko 2-0, po trafieniach Digne i Nainggolana. Gdy wydawało się, że trzy punkty są sprawą pewną, gospodarze wyrównali jeszcze przed przerwą, za sprawą byłych graczy Romy, D'Alessandro i Borriello. 5 minut po zmianie stron środkowy napastnik Atalanty trafił na 3-2 i szybko przypomniały się czasy szczególnie ostatniej przygody ze Zdenkiem Zemanem. Od totalnej kompromitacji uratował zespół wprowadzony z ławki Totti, który trafił do siatki w 86 minucie spotkania. Atalanta była zresztą w zeszłym sezonie jedną z drużyn, która odebrała Romie najwięcej punktów. W grudniu, na Olimpico, prowadzony jeszcze przez Garcię zespół przegrał bowiem 0-2. Ogółem Giallorossi nie wygrali z Atalantą od trzech meczów, ale z drugiej strony zespół z Bergamo wygrał tylko jedną z ostatnich ośmiu potyczek drużyn, właśnie w poprzednim sezonie (bilans 4-3-1 dla Romy).

Jak wspomnieliśmy na początku, w niedzielę będą pojedynkować się zespoły z największą liczbą zdobytych punktów w ostatnim czasie. Atalanta jest obecnie rewelacją rozgrywek i mimo trudnego początku sezonu zajmuje wysokie, piąte miejsce w tabeli. Również przed rokiem zespół z Bergamo miał dobry start w Serie A. Po dwunastu kolejkach Nerazzurri zajmowali ósme miejsce w tabeli, z czterema punktami mniej niż obecnie. Po piętnastej serii meczowej Atalanta była szóstą i miała na koncie 24 punkty, dzięki wygranej właśnie z Romą i Palermo. Niestety, wówczas zaczął się zjazd w dół. Zespół zaliczył czternaście kolejnych meczów bez wygranej i musiał bić się o utrzymanie. Walka o byt w lidze jest też celem zespołu na obecny sezon, choć dziś Nerazzurrim bliżej do walki o europejskie puchary. 22 zdobyte punkty dają piątą pozycję w tabeli, przed m.in. Napoli, a w zasięgu jest trzeci Milan, który ma trzy oczka więcej. Taka pozycja w tabeli to wynik gry w

ostatnich tygodniach, gdy podopieczni Gasperiniego wygrali sześć z siedmiu meczów. Początek rozrywek nie należał bowiem do najlepszych, aż tak, że mówiło się już o zwolnieniu byłego trenera Genoi.

Gasperini objął zespół Atalanty latem, po trzech sezonach pracy w Genoi. Rozgrywki ligowe zaczęły się dla Nerazzurri od dwóch porażek. Po domowej porażce, 3-4, z Lazio, zespół przegrał na wyjeździe z Sampdorią. W trzeciej kolejce udało się odnieść pierwsze zwycięstwo w sezonie, u siebie z Torino, choć następne dni nie przyniosły dobrych wiadomości. Po porażce 0-3 z Cagliari Nerazzurri polegli na własnym boisku z Palermo, jedną z najgorszych drużyn tego sezonu. Po pięciu kolejkach Atalanta zajmowała miejsce na początku strefy spadkowej, z trzema punktami na koncie. Wspinaczka ku górze tabeli rozpoczęła się w szóstej serii meczowej, gdy zespół z Bergamo ograł na wyjeździe, 3-1, Crotone. O ile mecz z beniaminkiem nie mógł być potwierdzeniem zwyżki formy, o tyle następne pojedynki pokazały już, że praca Gasperiniego zaczyna przynosić efekty. Zespół Nerazzurri zmierzył się kolejno z Napoli, Fiorentiną i Interem. Rezultat? Siedem punktów. Zespół Atalanty ograł na własnym boisku Napoli i Inter i zremisował we Florencji z Fiorentiną. Świetną formę udało się potwierdzić w kolejnych trzech spotkaniach. Po skromnej wygranej z Pescara, Gomez i spółka rozbili Genoę (3-0 u siebie) i Sassuolo (3-0 na wyjeździe), zespoły nie należące z pewnością do grona ligowych słabeuszy. W ten sposób zespół zaliczył serię siedmiu meczów bez porażki, w których zdobył 19 na 21 możliwych punktów. Na własnym boisku Atalanta legitymuje się trzem wygranymi z rzędu, a ogółem wygrała cztery ostatnie mecze. Siłą zespołu w ostatnich tygodniach jest zarówno defensywa jak i ofensywa. W owych siedmiu pojedynkach Nerazzurri zdobyli 13 i stracili tylko dwie bramki. Defensywę Gasperiniego zdołały złamać tylko Crotone i Inter, ale i tak nie zdało się to na wiele, gdyż zespół z Bergamo wygrał obydwa mecze. Ogółem trudno znaleźć obecnie słabe elementy w zespole Gasperiniego. Mocna jest linia pomocy, która zdobyła w sezonie aż 10 bramek (najlepszy wynik w Serie A). Świetnie wychodzą stałe fragmenty gry, które przyniosły 7 goli i jest to również najlepszy rezultat w lidze.

Gorzej radzi sobie ze stałymi fragmentami Roma. Brak Pjanica sprawia, że nie ma kto trafiać bezpośrednio z rzutów wolnych, a i po rzutach różnych wychodzi niewiele. Mimo słabych statystyk pod tym względem, zespół Gialloroschi strzela bramki jak na zawołanie i legitymuje się najlepszą ofensywą w Serie A. Roma ma na koncie 29 zdobytych bramek i aż siedem z dwunastu ligowych spotkań kończyła ze zdobyczą co najmniej trzech goli. Jest to pod tym względem najlepszy wynik w pięciu najlepszych ligach Europy. W niedzielę dojdzie zatem do zderzenia najlepszej w ostatnim czasie obrony z najlepszym ligowym atakiem. Para Salah-Dzeko jest też najbardziej płodną w całej Europie. Wspomniana dwójka zdobyła do tej pory 18 bramek. Salah dołożył trzy gole w ostatnim ligowym meczu, gdy Roma ograła 3-0 Bolognę. Giallorossi przedłużyli tym zwycięstwem do sześciu serię ligowych potyczek bez przegranej. Identycznie jak Atalanta, zespół Spallettigo ugrał w ostatnich sześciu meczach ligowych 16 punktów. Romę zatrzymało tylko Empoli, a konkretnie Skorupski, który wyczyniał między słupkami cuda. Warto podkreślić, że

Giallorossi poprawili też w ostatnich tygodniach grę w defensywie, choć jeden stracony gol w ostatnich trzech meczach to również "zasługa" rywali, gdyż naprzeciwko Szczęsnego stawiali gracze Palermo, Empoli i Bologni. Dzięki takiej grze Roma awansowała też na czwartą pozycję, jeśli chodzi o grę w defensywie. Mniej bramek straciły tylko Juventus, Genoa i Fiorentina.

Mecz z Atalantą rozpoczyna minicykl trzech spotkań, ale jest też przedsmakiem przed tym, co czeka zespół w grudniu. W środku tygodnia Roma zmierzy się w Lidze Europy z Viktorią Pilzno i powalczy o wygraną, która da awans z pierwszego miejsca w grupie, aby w grudniu móc dać odpocząć podstawowym piłkarzom w pojedynku z Astrą Giurgiu. Z kolei za tydzień czeka Giallorossich domowa potyczka z Pescarą. Po tym minicyklu zespół czekają mocne ligowe potyczki, od Lazio, przez Milan, po wyjazdowy mecz z Juventusem. I to do spotkania w Turynie zespół zamierza podejść z jak najmniejszą stratą do lidera. Wydaje się, że w tej serii spotkań nie ma szans na odrobienie dystansu do Bianconerich, a trzeba będzie walczyć, żeby tej straty nie powiększyć. Podczas gdy Romę czeka trudny pojedynek w Bergamo, Juventus zmierzy się u siebie z Pescarą.

Forma Atalanty:

06.11.2016, 12 kolejka Serie A: Sassuolo – ATALANTA **0-3** (Gomez, Caldara, Conti)
30.10.2016, 11 kolejka Serie A: ATALANTA – Genoa **3-0** (Kurtic **x2**, Gomez)
26.10.2016, 10 kolejka Serie A: Pescara – ATALANTA **0-1** (Caldara)
23.10.2016, 9 kolejka Serie A: ATALANTA – Inter **2-1** (Masiello, Pinilla)
16.10.2016, 8 kolejka Serie A: Fiorentina – ATALANTA 0-0

Forma Romy:

06.11.2016, 12 kolejka Serie A: ROMA – Bologna **3-0** (Salah **x3**)
03.11.2016, 4 kolejka Ligi Europy: Austria – ROMA **2-4** (Dzeko **x2**, De Rossi, Nainggolan)
30.10.2016, 11 kolejka Serie A: Empoli – ROMA 0-0
26.10.2016, 10 kolejka Serie A: Sassuolo – ROMA **1-3** (Cannavaro – Dzeko **x2**, Nainggolan)
23.10.2016, 9 kolejka Serie A: ROMA – Palermo **4-1** (Salah, Paredes, Dzeko, El Shaarawy)

Luciano Spalletti może się uśmiechnąć po przerwie reprezentacyjnej. Odpoczęli bowiem Strootman i Nainggolan, którzy nie zostali powołani do drużyn narodowych, a po urazach wracają Manolas, Emerson Palmieri i prawdopodobnie Totti. Il Capitano wyleczył uraz uda, ale napotkał w tygodniu na problemy z biodrem. Dziś jednak, jak zapewniał trener, ma trenować z grupą. Do treningów z drużyną wraca też Paredes, który doznał kontuzji kostki w meczu z Bologną. Argentyńczyk może liczyć na powołanie na mecz w Bergamo, choć zacznie z ławki. W tygodniu do regularnych treningów może też wrócić Vermaelen. Przed niedzielnym meczem niewiadomą pozostaje jedynie zestawienie defensywy. Zdaniem mediów Spalletti może zaproponować rozwiązanie z pojedynku z Empoli, gdzie ustawił wysoko na prawej obronie Emersona Palmieriego (tym razem zagra tam Bruno Peres), a Ruediger

wystąpił jako trzeci środkowy obrońca, na lewej stronie. Jest też odwróconą opcją, a więc wystawienie Ruedigera na prawej obronie, a Bruno Peresa na lewej.

Przypuszczalny skład Atalanty:

Berisha

Toloi Caldara Zukanovic

Masiello Kessie Gagliardini Spinazzola

Kurtic Gomez

Petagna

Kontuzjowani: Drame, Konko, Cabezaz

Zawieszeni: Conti

Zagrożeni zawieszeniem: Toloi, Gagliardini

Przypuszczalny skład Romy:

Szczęsny

B.Peres Manolas Fazio Ruediger

Strootman De Rossi

Salah Nainggolan Perotti

Dzeko

Kontuzjowani: Mario Rui, Vermaelen, Florenzi

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Juan Jesus

Spotkanie poprowadzi **Gianluca Rocchi**, arbiter niezbyt szczęśliwy dla Giallorossich. To on prowadził pamiętne spotkanie z Juventusem sprzed dwóch sezonów. To również on sędziował wyjazdowy mecz z Bologną sprzed roku, gdy pozwolił grać pomimo fatalnego stanu murawy, w związku z ciągłymi opadami deszczu. Mecz zakończył się wynikiem 2-2 i był ostatnim spotkaniem z udziałem Romy, w którym sędziował. Ogólny bilans Giallorossich to 13 wygranych, 11 remisów i 10 porażek (w tym jedna w Pucharze Włoch). Słabo wygląda szczególnie wyjazdowa statystyka z zaledwie 4 wygranymi, (ostatnia, 2-0, w listopadzie 2011 z Novarą). Do tego dochodzi 9 remisów i 6 porażek. 7 wygranych, 3 remisy i 8 porażek to z kolei bilans Atalanty. W tym sezonie Rocchi sędziował jeden mecz z udziałem Nerazzurich, wygrany 3-1 z Crotone.

Ostatnie potyczki zespołów:

17.04.2016: Atalanta - ROMA 3-3 (D'Alessandro, Borriello **x2** - Digne, Nainggolan, Totti)

29.11.2015: ROMA - Atalanta 0-2 (Gomez, Denis)

19.04.2015: ROMA - Atalanta 1-1 (Totti - Denis)

22.11.2014: Atalanta - ROMA 1-2 (Moralez - Ljajic, Nainggolan)

12.04.2014: ROMA - Atalanta 3-1 (Taddei, Ljajic, Gervinho - Migliaccio)

X

Autor: abruzzi